

Sygn. akt I ACa 390/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Janusz Leszek Dubij
Sędziowie	:	SA Irena Ejsmont - Wiszowata SA Jarosław Marek Kamiński (spr.)
Protokolant	:	Izabela Lach

po rozpoznaniu w dniu 20 września 2013 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **W. G.**

przeciwko **R. G.**

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach

z dnia 28 marca 2013 r. sygn. akt I C 355/10

1. oddala apelację,

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

UZASADNIENIE

Powód W. G. domagał się zobowiązania pozwanego R. G. do złożenia oświadczenia woli, że przenosi na rzecz pozwanego własność gospodarstwa rolnego położonego w F., o obszarze 22 ha 2.817 m⁽²⁾, oznaczonego nr geod. (...), dla którego prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w Suwałkach księga wieczysta KW nr (...) oraz 1/2 udziału nieruchomości położonej w obrębie (...) O., gmina F., o obszarze 2 ha 9.380 m⁽²⁾, oznaczonej nr geod. (...), dla których prowadzona jest księga wieczysta KW nr (...).

Wskazał, że na mocy umowy darowizny z dnia 21 marca 2005 r. przeniósł własność przedmiotowego gospodarstwa rolnego na rzecz pozwanego, ale, z uwagi na jego rażącą niewdzięczność, w dniu 1 kwietnia 2010 r. złożył oświadczenie

o odwołaniu darowizny. Podał, że pozwany nie wypełnia wynikających z umowy darowizny obowiązków związanych z utrzymaniem nieruchomości, samowolnie zajmuje pomieszczenia przynależne powodowi, wprowadza do nich swoich znajomych, dopuszcza się kradzieży ruchomości stanowiących własność powoda i dokonał przywłaszczenia środków pieniężnych, odmawiając spłaty kredytów zaciąganych na potrzeby gospodarstwa oraz przywłaszczył pieniądze konkubiny powoda. Ponadto stosuje względem niego przemoc fizyczną i psychiczną.

R. G. wniósł o oddalenie powództwa. Zaprzeczył, aby stosował w stosunku do ojca przemoc psychiczną, fizyczną, czy też ekonomiczną oraz podał, że to powód znęcał się i zachowywał się nagannie względem niego.

Wyrokiem z dnia 28 marca 2013 r. Sąd Okręgowy w Suwałkach oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Orzeczenie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

W dniu 21 marca 2005 r. W. i S. małżonkowie G. (darczyńcy) zawarli z synem R. G. (obdarowanym) umowę darowizny, której przedmiotem była nieruchomość położona w obrębie (...) O., gm. F., Powiat (...), Województwo (...), o obszarze 2 ha 9.380 m⁽²⁾, w skład której wchodziły działki oznaczone nr (...). R. G. został obdarowany również przez W. G. należącą jedynie do niego zabudowaną nieruchomością położoną w obrębie (...) F., o obszarze 22 ha 2.817 m⁽²⁾, oznaczoną nr (...). Darowizna była dokonana w związku z zaprzestaniem przez małżonków G. prowadzenia działalności rolniczej i w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego rolników. Ponadto na mocy § 5 umowy obdarowany ustanowił na rzecz darczyńców dożywotnią, nieodpłatną służebność osobistą, polegającą na prawie korzystania ze wszystkich pokoi i pomieszczeń usytuowanych na parterze budynku mieszkalnego – ogrzanych i oświetlonych.

Po zawarciu umowy w budynku tym mieszkali jedynie R. G. z W. G., gdyż matka pozwanego wraz z młodszymi dziećmi, z uwagi na zachowanie powoda, wyprowadziła się do S..

W. G. wyrokiem Sądu Rejonowego w Suwałkach z dnia 16 kwietnia 1998 r. (sygn. akt II K 2353/97) został uznany winnym tego, że w okresie od 1980 r. do 23 października 1997 r. znęcał się fizycznie i moralnie nad swoją żoną, w ten sposób, że wielokrotnie bił ją, gdy stała w obronie dzieci i używał wobec niej słów uznanych powszechnie za obelżywe oraz znęcał się nad trojgiem swoich dzieci D., A. i R. w ten sposób, że wielokrotnie bił ich po całym ciele wykorzystując do tego między innymi kabel elektryczny, zaś w dniu 10 października 1997 r. dokonał pobicia R. G. kablem, czym spowodował u niego podbiegnięcia krwawe na plecach, pośladku, kończynach górnych i dolnych, które spowodowały naruszenie czynności narządów ciała na czas poniżej 7 dni, zaś w dniu 21 października 1997 r. dokonał pobicia A. G., czym spowodował u niego podbiegnięcia krwawe w postaci odbicia pętli na plecach z otarciami naskórka i za ten czyn został skazany na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Pozwany po przeniesieniu na niego własności gospodarstwa, zaczął je modernizować i ukierunkowywać na agroturystykę. Pomagał mu w tym powód, który zajmował się prowadzeniem dokumentacji, wyszukiwaniem korzystnych projektów w celu skorzystania z funduszy unijnych, projektowaniem rozwiązań w zakresie przebudowy domu i ogrodu oraz nadzorem nad remontami i przebudową domu. W. G. do 2010 r. miał pełnomocnictwo i swobodnie dysponował rachunkiem bankowym syna, na który wpływały zaciągane kredyty i dotacje unijne.

Od 2006 r. dokonano rozbudowy domu i jego gruntownego remontu. Na poddaszu domu została wykonana kuchnia z jadalnią i salonem, cztery pokoje i cztery łazienki, co było podyktowane prowadzeniem działalności związanej z agroturystyką. Z kolei, przydomowy ogród został przekształcony w park ze stawami, fontanną i altaną.

W 2008 r. pozwany zaczął spotykać się z E. R., co było przyczyną nieporozumień pomiędzy stronami. Konflikty między nimi dotyczyły także wykonywania bieżących prac w gospodarstwie rolnym oraz wykorzystywania przez powoda środków z konta pozwanego na utrzymywanie K. N. i jej dzieci. W związku z napiętą sytuacją, pozwany nie zaprosił ojca na ślub.

Wraz z zaostrzającym się konfliktem, relacje pomiędzy stronami miały coraz bardziej napięty charakter. Wyrokiem z dnia 6 marca 2012 r. Sąd Rejonowy w Suwałkach (sygn. akt II K 416/11) skazał powoda na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonywania, za to, że w okresie od 1 stycznia 2009 r. do 3 stycznia 2010 r. znęcał się psychicznie nad pozwanym oraz w okresie od czerwca 2009 r. do 3 stycznia 2010 r. nad jego obecną żoną, w ten sposób, że wyzywał ich słowami powszechnie uznawanymi za obelżywe, poniżał, krytykował, wyganiał z domu i groził pozbawieniem życia.

W okresie od jesieni 2009 r. do wiosny 2010 r., gdy w gospodarstwie rolnym było mało pracy, pozwany przebywał u E. R., gdzie dodatkowo pracował u przyszłego teścia. W swoim gospodarstwie bywał 3-4 razy w tygodniu w celu wykonania niezbędnych prac.

Powód miał pretensje do syna o to, że w niewystarczający sposób angażuje się w prace w gospodarstwie oraz wysuwał wobec niego roszczenia finansowe. Domagał się m.in. spłaty zaciągniętego przez powoda kredytu. W związku z tym wniósł powództwo o zasądzenie od syna kwoty 65.000 zł, ale zostało ono oddalone wyrokiem Sądu Rejonowego w Suwałkach z dnia 8 marca 2010 r. (sygn. akt I C 15/10), podobnie jak apelacja od tego wyroku (wyrok Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 15 maja 2013 r.).

Także konkubina powoda K. N. wystąpiła przeciwko pozwanemu z pozwem o zasądzenie kwoty 20.000 zł tytułem zwrotu rzekomo udzielonej mu pożyczki. Prawomocnym wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2010 r. Sąd Rejonowy w Suwałkach oddalił także to powództwo (sygn. akt I C 29/10).

W styczniu 2010 r. R. G. wystąpił do Sądu Rejonowego w Suwałkach o zmianę przysługującej ojcu służebności na rentę, co skutkowało dalszym zaostrzeniem stosunków pomiędzy stronami. Postępowanie w tej sprawie zostało zawieszono do czasu rozpoznania sprawy o odwołanie darowizny.

W dniu 22 lipca 2010 r. W. G. złożył w Komisariacie Policji w F. zawiadomienie o dokonaniu przez R. G. i E. R. kradzieży trzech stelaży od łóżek i pięciu ręczników kąpielowych na jego szkodę. Postępowanie to zostało zakończone uniewinniającym wyrokiem Sądu Rejonowego w Suwałkach z dnia 2 maja 2012 r. (sygn. akt II K 654/10).

Na skutek zawiadomienia złożonego przez K. N., toczy się przeciwko R. G. i E. R. postępowanie karne, dotyczące znęcania się fizycznego i psychicznego nad M. i N. rodzeństwem B. oraz rozpijania małoletniego M. B. lat 13 poprzez podawanie mu piwa. Wyrokiem z dnia 19 lutego 2013 r. Sąd Rejonowy w Suwałkach uniewinnił R. G. i E. R. od popełnienia wszystkich zarzucanych im czynów. Od powyższego wyroku apelację złożył Prokurator Rejonowy w Suwałkach.

R. G. został też oskarżony o to, że od dnia 1 lipca 2011 r. do dnia 12 lipca 2012 r. z pomieszczenia garażowego, znajdującego się na darowanej mu nieruchomości, dokonał zaboru w celu przywłaszczenia na szkodę W. G. elementów metalowej konstrukcji o wartości 517,50 zł. Wyrokiem z dnia 11 czerwca 2012 r. Sąd Rejonowy w Suwałkach umorzył postępowanie karne wobec znikomej społecznej szkodliwości czynu.

Powód zawiadamiał także organy ścigania o kradzieży przez pozwanego innych ruchomości (sztućców, kubków itp.), lecz postępowania karnego nie prowadzono.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Suwałkach z dnia 30 maja 2011 r. (sygn. akt I C 33/11) został przywrócony R. G. poprzedni stan posiadania pomieszczeń znajdujących się na parterze budynku mieszkalnego, położonego w (...) oraz posiadania budynku gospodarczego – garażu, poprzez nakazanie W. G., aby wydał klucze do tych pomieszczeń oraz zaprzestał naruszania ich posiadania w przyszłości. Apelacja W. G. od tego wyroku została oddalona. Po tym wyroku, powód wyprowadził się z domu i zamieszkał ze swoją konkubiną w innej miejscowości.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że powód nie wykazał, iż pozwany dopuścił się wobec niego rażącej niewdzięczności (art. 898 § 1 i 2 k.c.). Zaznaczył, że podnoszone przez niego zarzuty nie tylko nie zostały potwierdzone żadnymi dowodami, ale przede wszystkim są sprzeczne z treścią prawomocnych

wyroków wydanych w sprawach cywilnych i karnych, których treścią sąd rozpoznający obecną sprawę jest także związany. Z wyroków tych zaś wynika, że wszelkie zarzuty stawiane R. G. przez powoda i jego konkubinę oraz wysuwane wobec niego roszczenia, okazały się niezasadne.

Uznał też, że wrogie stosunki pomiędzy stronami są efektem postępowania powoda, który nadal chciał kierować przekazanym synowi gospodarstwem rolnym, wymagał od niego podporządkowania się i realizowania swoich decyzji. Kiedy zaś pozwany odmawiał posłuszeństwa, dochodziło do awantur, podczas których to właśnie powód wyzywał syna i jego żonę słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, poniżał, krytykował, wyganiał z domu, groził pozbawieniem życia, co znalazło swoje odzwierciedlenie w wyroku karnym z dnia 6 marca 2012 r.

O kosztach procesu orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 6 pkt. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).

Apelację od tego wyroku wniósł powód, który zarzucił Sądowi I instancji:

- poczynienie ustaleń sprzecznych z zebraniem materiałem dowodowym i błędne przyjęcie, że pobierał z konta syna pieniądze na swoje potrzeby i utrzymanie partnerki a także, iż pozwany zajmował się gospodarstwem i pracą fizyczną na nim a przede wszystkim, że nie dopuścił się on względem rażącej niewdzięczności;
- pominięcie wyjaśnień dotyczących komu zgodnie z przepisami Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa należą się dopłaty do uprawianych gruntów;
- wybiórcze dopasowywanie zdarzeń w uzasadnieniu do wyroku, w szczególności powoływanie się na zdarzenia, które miały miejsce kilkanaście lat temu (w 1997 r.).

Wnosił o zmianę wyroku przez uwzględnienie powództwa albo uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Wbrew jej zarzutom, Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe i znajdujące należyte odzwierciedlenie – w zebranych w sprawie materiale dowodowym – ustalenia, które Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje i przyjmuje za własne.

Ustalenia te w sposób ścisły korelują z wynikami przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego. W niniejszej sprawie sąd I instancji dysponował zróżnicowanym materiałem dowodowym, przy czym znikoma część zaoferowanych dowodów zdaje się jedynie w części potwierdzać twierdzenia powoda. Wskazać przy tym należy na to, że wśród tych dowodów znajdują się takie, którym zasadnie Sąd Okręgowy odmówił wiarygodności, ze względu na nieskrywane zainteresowanie przedmiotem darowizny, co miało miejsce w przypadku konkubiny powoda K. N., która ponadto sama była czynnie zaangażowana w konflikt z pozwanym. Podnoszonych przez powoda okoliczności, o rzekomym niewłaściwym traktowaniu go przez pozwanego, nie potwierdził natomiast pozostały materiał dowodowy, w tym w postaci orzeczeń zapadłych, w inicjowanych przez W. G., postępowaniach karnych. W tych okolicznościach konstatacja Sądu I instancji, iż powód nie wykazał, aby pozwany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności – jest prawidłowa.

Zaznaczyć przy tym trzeba, że odwołanie darowizny może nastąpić wyłącznie z powodu rażącej niewdzięczności. Nie chodzi przy tym o zwykłe konflikty, ale o rozmyślne działania mające charakter aktów nieprzyjaznych względem darczyńców. Nie mogą być jednak uznane za rażącą niewdzięczność, przykrości i krzywdy czynione impulsywnie, lecz mieszczące się w granicach zwykłych konfliktów życia codziennego (por. Sąd Najwyższy w wyroku z 5 lipca 2001 r. II CKN 818/00, LEX nr 52608).

Dlatego też Sąd Okręgowy zasadnie wykluczył taką podstawę po stronie obdarowanego i powyższe ustalenie znajduje odzwierciedlenie w zebranych materiałach dowodowych. Podkreślić w tym miejscu należy, że o tym, jakie znaczenie przypisać poszczególnym zdarzeniom rozstrzyga nie pogląd strony, lecz przepis prawa materialnego. Ocena, czy poszczególne zachowania stanowią przejaw rażącej niewdzięczności, wymaga rozważenia w aspekcie ogólnie przyjętych reguł zachowania. Zarówno orzecznictwo, jak i doktryna przyjmują, że pod pojęciem rażącej niewdzięczności podpada tylko takie zachowanie obdarowanego, które polega na działaniu lub zaniechaniu skierowanym bezpośrednio lub pośrednio przeciwko darczyńcy i nacechowanym złą wolą obdarowanego. O rażącej niewdzięczności nie może być mowy, gdy obdarowany dopuszcza się względem darczyńcy działań godzących z reguły w jego dobra, ale czyni to nieumyślnie, a nawet umyślnie, lecz działania te nie wykraczają poza ramy zwykłych konfliktów życiowych w określonym środowisku. Apelacja – poza samym sformułowaniem zarzutu – w zasadzie ogranicza się do polemiki z niewadliwymi ustaleniami faktycznymi Sądu I instancji.

Ponadto, w świetle przepisu art. 898 k.c., nie można abstrahować od przyczyn konfliktu między stronami. Pojęcie „rażącej niewdzięczności” zawarte w omawianym przepisie wymaga analizy motywów określonych zachowań obdarowanego, w tym zwłaszcza tego, czy zachowania te nie są powodowane, czy wręcz prowokowane przez darczyńcę.

Tej treści wnioszek wynika z analizy materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie. Wynika z niego, że powód, pomimo przeniesienia własności gospodarstwa rolnego na rzecz syna, nie przyjął do wiadomości faktu, iż przestał być właścicielem tego gospodarstwa. Nie mogąc się pogodzić z faktem, że wszelkie decyzje dotyczące dalszego rozwoju gospodarstwa przejął jego syn, podjął szereg działań zmierzających do tego, aby „za wszelką cenę” odzyskać przedmiot darowizny. W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego, trafne było zatem ustalenie Sądu Okręgowego, że to powód był stroną inicjującą konflikty. Stwierdzenie powyższe znajduje odzwierciedlenie nie tylko w zeznaniach przesłuchanych w sprawie świadków, ale także w dokumentacji ze spraw karnych, w których każda ze stron była oskarżana o czynienie aktów nieprzyjaznych wobec drugiej.

Zauważyć należy, że Sąd I instancji w sposób należyty ocenił moc wyroków karnych wydanych przeciwko powodowi oraz uniewinniających pozwanego. Przepis art. 11 k.p.c. przyznaje moc wiążącą ustaleniom prawomocnych wyroków zapadłych w postępowaniu karnym. W świetle tego przepisu, moc wiążącą mają w postępowaniu cywilnym ustalenia co do popełnienia przestępstwa, zawarte w wyroku karnym skazującym. Z treści tych wyroków podobnie, jak i ich uzasadnień wynika to co zostało także w sposób nie budzący wątpliwości ustalone w niniejszej sprawie, a mianowicie, że to powód był inicjatorem konfliktów i dopuścił się przestępstwa znęcania nad pozwanym i jego małżonką. Takie zaś konflikty prowokowane przez darczyńcę nie uzasadniają postawienia obdarowanemu zarzutu rażącej niewdzięczności.

Reasumując wskazać należy, że w sprawie nie zostało wykazane, aby miały miejsce jakiegokolwiek naganne zachowania pozwanego względem powoda, a wręcz przeciwnie wyniki postępowania dowodowego wskazują, że to powód został skazany prawomocnym wyrokiem sądu za znęcanie się nad pozwanym.

Dlatego też Sąd Apelacyjny, dzieląc w całości ocenę Sądu Okręgowego, która była właściwa i wynikała z prawidłowych ustaleń, apelację powoda – jako opartą na nietrafnych zarzutach – oddalił, stosownie do art. 385 k.p.c.

Orzeczenie o kosztach procesu za drugą instancję zostało wydane w oparciu o art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Na zasądzoną kwotę składało się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego, ustalone według stawki minimalnej przewidzianej w § 6 pkt 7 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).